

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny subskrypcyjne ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm 22 mm szerokości (1 szpalta) po 30 groszy, „marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Włocławek 1, tel. 22061.

Rok VI.

Nr. 289.

Kraków, sobota 9 grudnia 1944

Nie zamówiona przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

Prasa angielska ostro krytykuje rząd Arciszewskiego.

Berno, 8 grudnia. Prasa brytyjska występuje w ostrych słowach przeciw gabinetowi Arciszewskiego, jak donosi korespondent londyński dziennika szwajcarskiego „TAT”.

Umiarkowany angielski tygodnik liberalny „Spectator” w artykule pt. „Polskie szaleństwo” skarży się w następujących słowach: „Przyjaciele Polski nie wiedzą co mają czynić jeżeli sam rząd polski okazuje się jej najgorszym wrogiem”.

Czasopismo „Economist” oświadcza: „Zbyt długo kazano Polakom wierzyć, że w swym nieustępliwym stanowisku wobec Związku Sowieckiego znajdują poparcie u mocarstw zachodnich, a mocarstwa te będą zdolne lub skłonne do czynnego interwenjowania w sprawy wschodnio-europejskie. Te złudzenia doprowadziły do odpowiednio bolesnych rozczarowań. Obecnie mocarstwa zachodnie przetrzuciły się do drugiej skrajności i popierają stanowisko sowieckie ponad wszelką rozsądną miarę”.

Sytuacja w Atenach zaostrza się.

Dalsze formacje komunistów wta rgnęły do dzielnicy rządowej.

Sztokholm, 8 grudnia. Dowódca wojsk brytyjskich w Grecji, generał Ronald Scoble, wydał we środę wieczorem następujący komunikat, rozpowszechniany przez agencję Reutera o walkach w Atenach:

We środę o brzasku rozpoczęło się wtargnięcie formacji komunistycznych do dzielnicy rządowej w Atenach, strzeżonej przez wojska brytyjskie. Wojska brytyjskie przeciwstawiły się dalszemu ich marszowi. Doszło przytem do walk, które jeszcze trwają obecnie. Rychłym rankiem wyruszyły wojska brytyjskie, aby przyjąć z pomocą oddziałowi brytyjskiemu, który desygnowany był do ochrony Akropolisu. Oddział ten, transportowany wagonami towarowymi, zatakowany został karabinami maszynowymi i ogniem granatów. Na teren trwających obecnie jeszcze walk wysłano czołgi zwiadowcze oraz ciężkie czołgi. Na innych miejscach rozwinęły się w Atenach akcje lokalne. Wojska brytyjskie poniosły straty, mnóstwo było poległych. Następnie użyto regularnych wojsk greckich, które miały za zadanie wyparcie powstańców z pewnych dzielnic miasta.

Według urzędowej ulotki, rozpowszechnianej przez rząd, a rozrzuconej nad centrum Aten przez samoloty, wzięto do środy godziny 11-tej 3.000 powstańców do niewoli.

Jeden z korespondentów donosi, że wojska brytyjskie walczą przeciwko doborowym strzelcom, ustawionym na dachach. Według ostatnich doniesień z Aten, formacje partyzantów miały zostać przegrupowane z zamiarem wtargnięcia do miasta.

Komuniści mają przewagę w Grecji.

Genewa, 8 grudnia. Znamienne światło na sytuację w prowincjach greckich, gdzie grupy komunistyczne zyskały wszędzie przewagę, rzuca — według doniesienia agencji Reutera — artykuł korespondenta dyplomatycznego dziennika „Times”.

I tak w Macedonii komuniści mieli objąć władzę państwową, oświadcza, że rząd grecki pod Papandreu utracił swoje prawa. W Salonikach komuniści obsadzili urzędy i nakazali rozwiązanie gwardii narodowej, utworzonej dopiero przed 14-tu dniami za zgodą wszystkich stronników.

Dziennik „New York Times” pisze na temat sytuacji w Grecji, że podczas gdy rząd posiada władzę w Atenach i okolicy

Komuniści atakują Churchilla.

Genewa, 8 grudnia. W dzienniku komunistów londyńskich „Daily Worker” podaje deklarację Churchilla.

artykuł wstępny: opublikowanym w środę p. t. „Precz z rękami od Grecji” dziennik zarzuca Churchillowi, że pozwolił on nadużyć wojsk brytyjskich w tym celu aby reakcyjna mniejszość społeczeństwa greckiego zmusić do występowania przeciwko woli przeważającej większości narodu. „Daily Worker” żąda natychmiastowego zaprzestania poparcia udzielanego ze strony brytyjskiej reakcji greckiej i domaga się utworzenia nowego rządu pod kierownictwem przywódcy ruchu podziemnego.

to reszta kraju z wyjątkiem Epiru stanowi praktycznie prowincję komunistyczną.

Ateny bez dzienników.

Berno, 8 grudnia. Jak donosi agencja angielska „Exchange Telegraph”, dzienniki w Atenach przestały wychodzić.

Rząd widział się zmuszony do podowania ostatnich wiadomości za pośrednictwem ulotek, zrzuconych z samolotów. Brak środków żywności — według dalszych doniesień — staje się coraz dotkliwszy. Kurs funta angielskiego podniósł się w ostatnich dniach o 300 procent.

Bombowce brytyjskie przeciwko komunistom greckim.

Sztokholm, 8 grudnia. Specjalny korespondent agencji Reutera, Robert Biglo, donosi z Aten, że przeciwko członkom organizacji Hellas użyto bombowców brytyjskich.

Samoloty typu „Spitfire” i „Beaufighter” lotnictwa angielskiego podjęły w czwartek rano o godz. 8.05 swe ataki lotnicze przeciwko gniazdom oporu partyzantów komunistycznych.

Przez całą noc rozlegało się nieustanne echo grzmotu ognia artyleryjskiego pomiędzy Akropolisem a wzgórzem Lykabetos, kiedy to na mniejszej przestrzeni, aniżeli jednej mili w oddaleniu od centrum miasta, czołgi typu „Sherman” w dalszym ciągu utrzymywały swój ogień z dział 75 mm w kierunku stanowisk powstańczych w dzielnicy miejskiej, położonej poza nowoczesnym stadionem. Stolica grecka bezustannie oświetlona była jaskrawymi promieniami rakiet świetlnych ze spadochronami.

Oświadczenie greckiego dowódcy wojskowego.

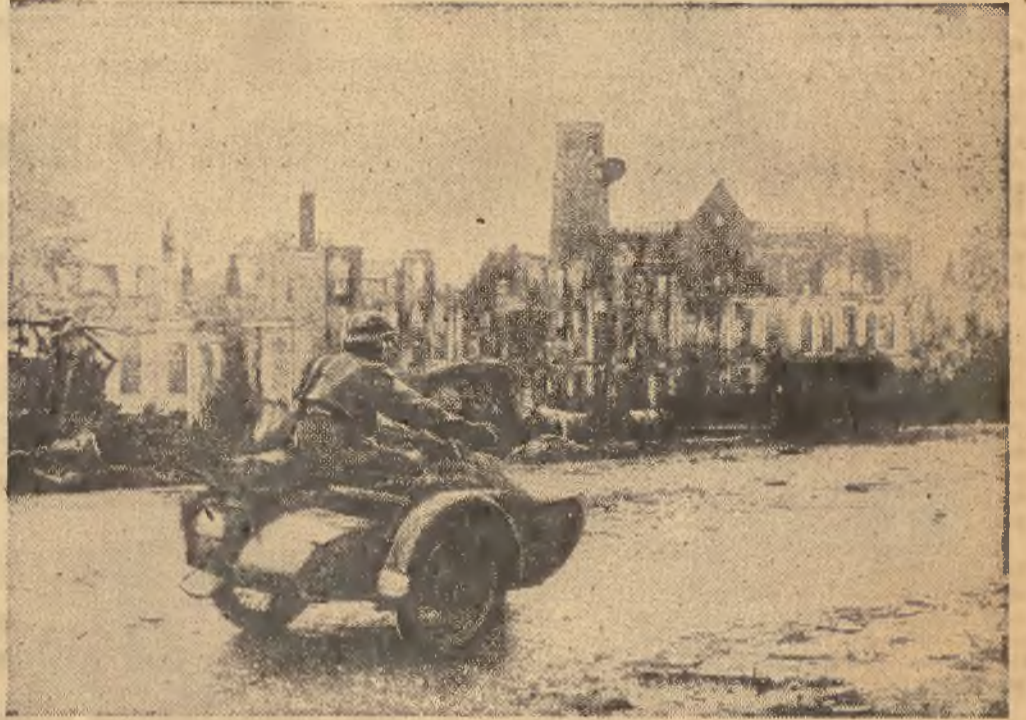
Sztokholm, 8 grudnia. Grecki dowódca wojskowy prowincji Attyka oświadczył wczoraj co następuje:

Walcymy i zgnieciemy najskrajniejszą lewicę, ponieważ usiłuje przemocą ująć władzę w swoje ręce. Podobnie będziemy zaciebie walczyć przeciwko prawicowcom w razie, gdyby usiłowali teraz lub później w taki sam sposób zdobyć dla siebie władzę. Jesteśmy przeciwko wszelkiej dyktaturze. Wszyscy muszą być wolni i mieć swobodę wypowiedzenia swoich przekonań, ale najpierw muszą wydać swą broń, nie wyłączając noży.

Przygrywka do posiedzenia Izby Gmin.

Sztokholm, 8 grudnia. Sytuacja w Grecji — jak już doniesiono — ma być omawiana w plątek w brytyjskiej Izbie Gmin, a szerokie koła stronnictw lewicowych zamierzają — według doniesienia londyńskiego korespondenta dziennika „Dagens Nyheter” — wykorzystać tę sposobność, aby wysunąć wobec rządu zarzut braku

Fragment z walk w Holandji.



Przez zniszczone miasto holenderskie pędzi kurjer na motocyklu.

Prasa niemiecka i węgierska o wizycie Szalasy'ego u Führera.

Berlin, 8 grudnia. Wizyta szefa państwa węgierskiego Szalasy'ego u Führera stanowi okazję dla prasy berlińskiej, celem podkreślenia niemiecko-węgierskiej wspólnoty broni i losu.

„Völkischer Beobachter” pisze: Psychoza kapitulacji, w jaką popadły w lecie

Finlandja, Rumunja i Bułgarja, ogarnęły także Węgry, gdyby ruch hungaryjski nie położył tamy tym nastrojom. Los Węgier jest zdawien dawna nierozwiązalnie złączony z wydarzeniami w Rzeszy. Sama natura nakreśliła konieczność tej wspólnoty: tesame przeżycia historyczne, duchowe, przenikanie i często wypróbowane koleżeństwo broni wielokrotnie przypieczętowały ją i pogłębiły, pisze dziennik. Szalasy i jego ruch są gwarantami tego, że Węgry nigdy się nie poddadzą. Natomiast Rzesza będzie walczyć za sprawę Węgier z takim oddaniem, jak za swoją własną sprawę.

Budapeszt: 8 grudnia. Spotkanie pomiędzy Adolfem Hitlerem i Franciszkiem Szalasy stanowi główny temat czwartkowej prasy porannej.

Organ partyjny „Oeszartas” przynosi na czołowej stronie portrety obu szefów państw i pisze: „Spotkanie to wyrasta poza ramy wszystkich dotychczasowych podobnych konferencji, ponieważ stanowi ono symbol wzajemnego zdania się na swe sily, wspólnoty losu i służby dla wspólnej sprawy narodowo-socjalistycznej, aby walczyć ramie przy ramieniu.

Dziennik „Uj Magyarasag” oświadcza: Rdzenne Węgry widzą w tem spotkaniu widomy znak świadomego swego celu i posuniętej do ostatecznych granic współpracy niemiecko-węgierskiej.

Dziennik „Pester Lloyd” oświadcza: Węgry są dumne z tego, że w tych dniach brzemiennech w wypadki, kiedy ostatni obrońcy zachodu skupiają się razem, ich narodowy przywódca, mający pełnomocnictwa całej Węgierszczyzny mógł przystąpić przed Führera Adolfa Hitlera aby mu podać rękę dla potwierdzenia starego sojuszu. Z tego powodu spotkanie nie jest aktem arcyważności, lecz stanowi raczej zasadniczą część składową ścisłej współpracy, opartej w dniu 15 października na nowych podstawach.

Do 1950 roku Finlandja będzie płacić odszkodowanie wojenne.

Sztokholm, 8 grudnia. Premier Paasikivi oświadczył w przemówieniu, wygłoszonym przed mikrofonem radiostacji fińskiej, że obecny przejściowy czas jest dla Finlandji niezwykłym trudnym okresem i że doprawdy ciężko jest wybrać właściwą drogę.

Stosunki z Unją Sowiecką stanowią główny problem, który musi być rozwiązany, ponieważ od nich zależy przyszłość Finlandji. Wśród wszystkich małych narodów zawsze panuje obawa przed przyszłością i dlatego jest też jasnym, że obawy opanowały także naród fiński.

Wskazując na zagadnienia natury wewnętrzno-politycznej, Paasikivi podkreślił, że zapłata odszkodowania wojennego, jak również utworzenie nowych pomieczczeń dla ewakuowanej ludności stanowią główną trudność. Aż do roku 1950, w którym ma być zapłacona ostatnia rata odszkodowania wojennego, Finlandja nie może się liczyć z żadnym polepszeniem swej trudnej sytuacji gospodarczej. Szczególnie dotkliwie da się we znaki w najbliższych latach brak surowców.

Paasikivi zakończył swe przemówienie nważą, że praca i oszczędność są nakazem chwili.

W rejonie Akwizgranu nadal słabną ataki alianckie.

Na odcinku bojowym Saary alianckie ataki utknęły w niemieckiej głównej linii bojowej. — W północnej Alzacji wojska niemieckie poprawiły swe pozycje. — Pod Budapesztem bolszewicy nadal kontynuują swe silne ataki.

Berlin 8 grudnia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 7 grudnia:

Wylew wody na tereny leżące na południowy-zachód od Arnheim przybrał tego rodzaju rozmiary, że nieprzyjaciel zmuszony jest z niezwykłym pośpiechem opuszczać coraz to nowe części swych pozycji na południowym brzegu dolnego Renu.

Na odcinku bojowym Akwizgranu natarcia nieprzyjacielskie osłabły pod względem liczebności i natarcia. Nasza artylerja skoncentrowana salwami ogniowymi zwalczała oddziały na nowo pozycjach przygotowawczych. Kilkakrotnie natarcia pułków północno-amerykańskich na odcinek Ruhry pod Jülich załamały się wśród szczególnie ciężkich strat nieprzyjacielskich.

Z obydwu stron Saarlautern walczone o poszczególne grupy bunkrów. Na północny zachód od Forbach ataki amerykańskie zdołały tylko nieznacznie zyskać na terenie. Na północno-wschód od Saaralben rozbito na naszym głównym polu walki nieprzyjacielskie próby przełamania. Wypróbowano w boju wojska pancerne zniszczyły przytem 25 czołgów i 2 pancerne wozy zwiadowcze przeciwnika.

Na północy i północnym-zachodzie luku frontowego w Alzacji nasze wojska poprawiły swe pozycje. W Schlettstadt i Gemar trwają walki uliczne. Liczne wypadki nieprzyjacielskie na terenie Wogezów załamały się. W rejonie Miluzy i na terenie Hartwaldu dzień przebiegł spokojnie.

Na skutek wysokich strat, poniesionych przede wszystkim przez formacje kanadyjskie podczas nadaremnych prób przełamania, podejmowanych nad wybrzeżem adriatyckim, ósma armja angielska przesunęła wczoraj punkt ciężkości swych ataków w rejon na południowy zachód od Faenza. Trzon tych natarć rozbito, nieprzyjaciel, który przejściowo włamał się, wyparto znowu w przeciwnym kierunku z naszego głównego pola walki, za wyjątkiem jednego nieznacznie włamania.

Na Bałkanach nasze ruchy marszowe w Czarnogórze i w Serbji zachodniej przebiegają zgodnie z przewidywaniami. Na zachód od pasma Fruska Gora również w dniu wczorajszym atakowały znaczne siły nieprzyjacielskie na nasze pozycje, rozciągające się na południe od Dunaju. W rejonie bojowym na wschód od Jeziora Błotnego aż po obszar na północny wschód od Budapesztu bolszewicy kontynuowali swe ataki przy użyciu znacznych sił piechoty i czołgów. Odplerając próby nieprzyjacielskie okrażeń Budapesztu z obydwu stron, nasze wojska zadały przeciwnikowi wysokie straty. Na południowym krańcu gór Matra i na obszarze gór Bükk słabsze natarcia bolszewickie pozostały bez skutku. W rejonu Mielokcu granatierzy i strzelcy górscy wyparli nieprzyjaciela z miejsc kilku włamań.

Podczas wczorajszych, zakrojonych na wielką skalę nalotów anglo-amerykańskie formacje terrorystyczne rzuciły bomby na rejon Niemiec środkowych i Niemiec północno-zachodnich, na skutek czego powstały szkody szczególnie w dzielnicach mieszkalnych miast Bielefeld i Minden. W go-

dzinach wieczornych bombowce brytyjskie przeprowadziły atak terrorystyczny na Osnabrück. Ponadto zaatakowane miasto Glessen i ponownie rejon Niemiec środkowych. Szybkie brytyjskie samoloty bojowe przeprowadziły atak nękający na stolicę Rzeszy. Siły obrony przeciwlotniczej zestrzeliły 27 samolotów nieprzyjacielskich.

Ambasador Ożima:

Japonia niewzruszona u boku Niemiec.

Berlin, 8 grudnia. Ambasador japoński w Berlinie, generał Hirosz Ożima, podkreśla w artykule opublikowanym przez „Deutsches Allgemeine Zeitung“ w związku z trzecią rocznicą wybuchu wojny w Azji Wschodniej — niemiecko-japońskie braterstwo broni i pisze on:

„Przymierze naszych narodów jest w przeciwieństwie do sojuszu naszych wrogów niezależne od czasu i celu. Jest to — jak pisze Ożima — zjawisko historyczne, zależne od światopoglądu. Chodzi tu o zmaganie o zasiegu światowym decydującym o losie narodów. Oba narody wi-

Japończycy opanowali obszar od ZSRR aż po Singapur.

Anglo-amerykańskie komentarze o sytuacji w Chinach.

Sztokholm, 8 grudnia. Radio londyńskie rozpowszechniło komentarz na temat sytuacji wojennej w Chinach, udzielając m. i. następujących wyjaśnień:

Narazie osiągnęli Japończycy niemal wszystkie cele, jakie sobie wyznaczili w ostatnim lecie. Będą oni w niedalekim czasie posiadali obszar pomiędzy Unją Sowiecką a Singaporem, wskutek czego ataki nasze przeciwko ich szlakom połączeń morskich nie będą już posiadały tak wielkiego znaczenia, jakie miały dotąd.

Szanghaj, 8 grudnia. Agencja Reutersa donosi z Czungkingu, że głównodowodzący wojsk amerykańskich w Chinach i szef sztabu generalnego przy generale Czangkajszeku, generał-major Albert Wedemeyer podał w czwartek objaśnienia na temat sytuacji w Chinach, w którym wywoził on następująco:

„Poważnie przedstawia się sytuacja wojskowa w Chinach“. Przy tej okazji zaprzeczył on pogłoskom, jakoby Amerykanie nosili się z zamiarem opuszczenia Chin.

Japończycy uderzyli na Chiny z południa.

Tokio, 8 grudnia. Współdziałając z Jednostkami operującymi na południe od Leningu, wojska japońskie — jak podaje Doms — przekroczyły we wczesnych godzinach porannych dnia 28 listopada granic francuskich Indochin i Kwangsi w pobliżu Lanen.

Z medycyny i pogody.

Prof dr Sauerbruch ukończył 70 lat.

Znany niemiecki lekarz, generał-lekarz prof. dr Ferdinand Sauerbruch obok słynnych na cały świat nowych pomysłów w dziedzinie nowoczesnej chirurgii, wprowadził także sensacyjną ulepszenia w leczeniu i operowaniu zranień serca, zwłaszcza w wypadkach, kiedy kula utkwiała w mięśniu sercowym.

Dzięki tej metodzie, polegającej w pierwszym rzędzie na usunięciu kuli przy pomocy elektrycznego magnetycznego aparatu, a nadto na zupełnie nowym sposobie zaszycia rany sercowej, odsetek wypadków leczenia znacznie się zwiększył. W kołach fachowych, pracujących przy prof. Sauerbruchu, wśród jego lekarzy-asystentów i sióstr asystujących przy operacjach obliczają że ilość wyleczeń tej najbardziej skomplikowanej ze wszystkich ran — zjawianej na wojnie zwiększyła się o 30-35%.

Dr Sauerbruch, który obecnie obchodzi 70-letnie prozdnin, dokonuje jeszcze dzisiaj codziennie 10-12 operacji, wśród nich także ciężkich. Nazwisko chirurga berlińskiego jest znane również w wielkiej światowej literaturze medycznej dzięki wybitnym dotychczas z których najznakomitszym jest „Jatota bólu“.

Z historii szpitali.

(ap) Czy w przedhistorycznych czasach istniały szpitale, jest rzeczą wątpliwą. Pewnym jest,

że starożytni Egipcjanie studiowali medycynę i że w niektórych wypadkach zanosili chorych do świątyni, gdzie ich pielęgnowali kapłani. Podobnie czynili Grecy i Rzymianie w swych świątyniach, poświęconych Esculapowi. Są dowody na to, że w pogańskim Rzymie istniały zakłady dla chorych żołnierzy i niewolników, ale nie ma żadnych dowodów na to, że istniały szpitale w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Niektórzy dowodzą, że w starożytnych Indiach były szpitale przeznaczone nie tylko dla ludzi, ale i dla zwierząt. Ponadto Meksyk jeszcze przed zdobyciem go przez Hiszpanów miał posiadać szpitale. W literaturze gallickiej znajdujemy liczne wzmianki o domach boleści, które miały istnieć już na trzysta lat przed Chr., a przeznaczone były dla rannych żołnierzy.

W V w. po Chr. dokonano w Rzymie otwarcia pierwszego szpitala, który swe powstanie zawdzięczał inicjatywie prywatnej. Pierwszy szpital arabski został założony w Damaszku w 207 roku. Za czasów Abbasydów liczone w Arabji już 14 szpitali. Pierwszym francuskim szpitalem był prawdopodobnie dom dla pielgrzymów, który został otwarty w VI wieku przez króla Childeberta. Za królów frankońskich powstało kilka szpitali, a najstarszym z istniejących dzisiaj jest sławny szpital „Hotel Dieu“, który miał być założony przez pewnego biskupa ok. 660 r. Pierwsza jednak historyczna wzmianka o nim zachowała się z 829 r.

Wies ślepców.

(ap) W meksykańskiej prowincji Oaxaca istnieje wies Tillepec, składająca się z 44 ubogich chat, której wszyscy mieszkańcy są ślepi, i to przeważnie od urodzenia. Ci, którzy urodzili się ze zdrowymi oczami, ślepną zwykle już w pierwszych miesiącach życia. Kilku obcych przybyszów, którzy osiedlili się w tej wiosce, oślepiło również po upływie pewnego czasu. Tak-

Rejon Budapesztu punktem ciężkości walk.

Berlin, 8 grudnia. Rzecznik wojskowy oświadczył, że walki koło Budapesztu należy uznać jako punkt ciężkości operacji wojskowych na wszystkich frontach.

Prawie wszędzie na południe od Jeziora Błotnego oraz pomiędzy Jeziorami Błotnym i Dunajem zatrzymano posuwanie się Sowietów. Dwa pozostałe jeszcze sowieckie przyczółki mostowe na zachodnim brzegu Dunaju, na północ od Dunafeldyaru połączyły się obecnie w jedną pozycję szerokości 2 km. Jest to jedyny punkt, w którym Sowietom udało się przeprawić przez Dunaj na północ od niemieckiego frontu obronnego. Atak niemiecki na ten przyczółek mostowy jest w toku. Na północ od Budapesztu udało się bolszewikom uzyskać znacznymi siłami pancernymi głębokie włamanie w kierunku Hatvan.

dza przed sobą tylko jedną wspólną drogę. Bezkompromisowe wytrwanie aż do zwycięstwa“.

Ambasador Ożima kończy swój artykuł słowami:

„Powtarzam w związku z tym historycznym dniem, że naród japoński, pamiętając czynny ofiarne swych bojowników, którzy połączyli się z gnosem swych przodków, nie przestanie walczyć wraz z Niemcami aż do chwili, gdy urzeczywistni się ideały, zaprzysiężone uroczystości w naszym świętym Pakcie Trzech.“

Japończycy opanowali obszar od ZSRR aż po Singapur.

Wojska japońskie kontynuują swój marsz naprzód w prowincji Kwangsi i zaciągają przeciwnikowi wielkie straty.

Oddziały japońskie wypierają Amerykanów na wyspie Leyte.

Tokio, 8 grudnia. Sprawozdanie frontowe otrzymane tutaj we czwartek rano oznajmia, że japońscy strzelcy spadocznorowi i jednostki desantu powietrznego dokonali akcji zaczepnych na wielką skalę przeciwko amerykańskimi lotniskom na wyspie Leyte.

Silne formacje japońskich samolotów transportowych rozpoczęły swe operacje przy wsparciu eskadr myśliwskich ponad frontem wyspy Leyte, a dalsze silne formacje wojsk desantu powietrznego zaatakowały równocześnie od północy i od południa lotniska Buranen, Durlag i San Pablo. Japońskie oddziały desantu powietrznego otwary natechności ogniem na Amerykanów zaskoczonych całkowicie tą ofensywą zakrojona na wielką skalę. Japończycy posuwają się obecnie niepowstrzymanie naprzód i niszczą jedno po drugim amerykańskie punkty oparcia lotnictwa na wyspie Leyte. Niemal równocześnie z akcjami desantowymi dalsze formacje japońskich oddziałów desantowych dokonały głębokich wypadów do rejonu amerykańskich lotnisk pod Durlag i Tacloban. Przy użyciu przemocy wylądowano wśród linii amerykańskich.

Relacje byłego dyplomaty sowieckiego.

Były sowiecki dyplomata Aleksander Bamińno ostrzega na łamach czasopisma amerykańskiego „Readers Digest“ przed komunizmem w USA. Prasa amerykańska — pisze on — coraz w mniejszym stopniu porusza kwestię niebezpieczeństwa komunistycznego, chociaż niebezpieczeństwo to obecnie jest o wiele większe, niż kiedykolwiek. Na podstawie swych 20-letnich doświadczeń z dyktaturą komunistyczną uważa on za swój obowiązek, aby ostrzec naród amerykański. Sytuacja w Ameryce jest paradoksalna. Z jednej strony prowadzi się walkę na śmierć i życie z totalnym systemem niemieckim, a z drugiej dokonuje się jednocześnie „moralne i psychologiczne rozbrojenie przed totalnym sprzysiężeniem, które stanowi o wiele poważniejsze niebezpieczeństwo dla demokracji“. Sam naród rosyjski nie posiada żadnych praw, ani wolności. Każda druga rodzina żołnierzy rosyjskich, których zmusza się do walki, utraciła najmniej jednego członka w którejkolwiek z niezliczonych „czystek wewnętrzno-politycznych“, albo w którymkolwiek z niezliczonych obozów koncentracyjnych. Wśród najstraszniejszych warunków cierpi w nich 15 milionów ofiar dyktatury sowieckiej. Pod pokrywką bezsensownego wychwalania Rosji Sowieckiej światopogląd komunistyczny przenika do intelektualnego świata demokracji amerykańskiej. Jeszcze w roku 1940 komuniści amerykańscy stali na uboczu, bano się ich jak ognia. Dopiero z chwilą rozpoczęcia się wojny niemiecko-sowieckiej, zamienili się oni niespodziewanie w „patryjotów“. Nawiśnięte umysły pozwoliły się zwieść t. zw. rozwiązaniem partji komunistycznej w USA. W rzeczywistości bowiem to rozwiązanie partji stanowi dopiero początek sprzysiężenia komunistycznego, które przedstawia nieskończone większe niebezpieczeństwo dla Ameryki, niż dawna partja. Ten, kto zna komunizm wie, że chodziło w tym wypadku jedynie o nowy manewr. Ruch bolszewicki od chwili ugruntuowania go przez Lenina zorganizowany był zawsze w dwóch grupach, z których jedna była legalną, a druga tajną. Zadaniem legalnej organizacji było objęcie władzy po akcji przygotowawczej, podjętej przez tajne grupy. W odpowiedniej chwili likwidowano następnie owe legalne ugrupowania. Przez 44 lata Barnino urodził się w Rosji, należał następnie do czerwonej armji i ukończył w roku 1923 akademię wojskową w stopniu generała brygady. Następnie został na wysłany przez wydział handlu zagranicznego do Europy, Azji i Afryki. Od 1929 do 1931 roku był on generalnym dyrektorem sowieckich delegacji handlowych we Francji i we Włoszech. Od 1932 do 1935 roku był wiceprzewodniczącym organizacji importowej maszyn produkujących narzędzia wojskowe. W grudniu 1935 roku posłano go do poselstwa sowieckiego w Atenach. W 1937 roku ustatł się stanowiska charge d'affaires w Atenach, wziął rozbrat z Unją Sowiecką i zbiegł do Paryża. W 1940 roku udał się do Ameryki, gdzie początkowo pracował jako robotnik. Od tam napisał już szereg artykułów oraz książkę p. t. „Wspomnienia dyplomaty sowieckiego“.

Spotkanie Churchilla z Rooseveltem.

Berno, 8 grudnia. Agencja „Exchange Telegraph“ donosi, że według informacji z wysokich kół dyplomatycznych planowane jest nowe spotkanie pomiędzy Rooseveltem i Churchillem.

W czasie tego spotkania ma być zbadana i zmodyfikowana polityka aliantów wobec „uwolnionych krajów“ w świetle ostatnich wydarzeń. Minister spraw zagranicznych Stettinius odmówił złożenia komentarza do mowy Edena w Izbie Gmin.

Agencja Reutersa komunikuje z Paryża, że ambasador brytyjski Duff Cooper wręczył generałowi de Gaulle swe pisma uwierzytelniające.

krwi! Jedynie podczas obecnie łączącej się wojny ofiarował on w połowych szpitalach 55 litrów kosztownego życiodajnego płynu i dzięki temu wielu towarzysiom uratował życie.

Nikotyna ztruwa pokarm matki.

(ap) Wypadek w jednej z klinik w pobliżu Pragi, potwierdza zdanie lekarzy, że nikotyna działa szkodliwie na pokarm matki, które karmią niemowlęta. W klinice dziecięcej w Friedeck badano niemowlę, którego matka wypalała codziennie do czterdziestu papierosów. Okazało się, że dziecko doznało silnego zatrucia nikotyną.

Jad potu.

(ap) Higienicy dowiedli, że pot z chusteczki czy koszuli tancerza może zabić parę dziesiątków morskich świnek. Jak wykazują badania, pot po kąpieli nie ma już w sobie tego jadu. Ciekawe, że pot konia zmęczonego pracą lub biegiem, może okazać się śmiertelnym nawet dla człowieka.

Głębokość snu.

(ap) Celem zmierzenia głębokości snu używa się różnych sposobów. Najważniejszą rolę gra przytem podnieta, którą działa się na śpiącego celem obudzenia go. Używa się przytem podniety dźwiękowych, świetlnych, ciepłych itp. Jeżeli w jakiejś przestrzeni doświadczalnej, w której śpi szereg osób, opuści się na ziemię małą kulkę z pewnej oznaczonej wysokości, to szmer spowodowany upadkiem kulki na ziemię obudzi jedną czy dwie osoby, inne natomiast będą spały dalej. Doświadczenia dokonane przy pomocy podniety dźwiękowych wykazały, że ludzie śpiący głębokim snem, nie oddziałują na szmery. Głęboki sen można też rozpoznać po tem, że dany człowiek prawie nie porusza się, podczas gdy człowiek w czasie lekkiego snu zwykle porusza się.

Okulary przeciwko kataraktom.

(ap) Pewien okulista wynalazł tak zwane okulary przeciw kataraktom. Są one pokryte cienką warstwą emalii i posiadają tę zaletę, że ześrodkowują na sobie w odpowiedni sposób promienie światła, dzięki czemu chory ma możliwość lepszego widzenia. Oczywiście, że te okulary nie leczą samej katarakty, którą trzeba koniecznie operować.

Magnez oczny dla operacji.

(ap) Pochodzący z Nurnbergu Andrzej Kurs z zawodu precyzyjny mechanik, wynalazł po żmudnej pracy aparat, który umożliwił natychmiastowe przeprowadzenie operacji zfanionego oka. Jest to t. zw. magnez oczny, który składa się z 304 części, przyczem jest wykonany z wielką dokładnością.

Oflarował 188 litrów własnej krwi.

(ap) Jan Gast, który obecnie jest na froncie w charakterze sanitariusza w ciągu ostatnich 8 lat, ofiarował Niemniej jak 188 litrów własnej

KRONIKA Na krakowskiej jezdni...

W wieku matryn i elektryczności tylko koń nie zawodzi.

GRUDZIEŃ
8
Piątek

Dziś: Niep. Początek.
Jutra: Leokadzi
Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 16.45 do 7.00

Adres Biura Meldunkowego dla Polskich Ochotników.

Biuro meldunkowe dla Polskich Ochotników Służby Pomocniczej przy Niemieckich Siłach Zbrojnych z Krakowa i najbliższej okolicy znajduje się przy ulicy Lubomirskiego Nr. 19 (Böcklinstrasse) w pobliżu ul. Rakowickiej. Dojazd tramwajami „2” i „8”. Godziny urzędowe codziennie od 8-18.

Dla dzieci uchodźców...

Radość rozpromienia małą twarzą.

— Ja do panny Ani Kacz...
Opiekunka pochyla się nad „panną” Anią, czteroletnią uchodźczynią z Warszawy. Dziewczynka zna już „te panią opiekunkę”, która swą ofiarną pracą przynosi złagodzenie surowych warunków, w jakich znaleźli się uchodźcy z Warszawy.

— Przyniosłam zaproszenie na uroczystość św. Mikołaja — mówi opiekunka. — Będą rozdawane podarunki, podobno kilogramowe paczki. Czy cieszyć się, mała?

Nie trzeba odpowiadać. Radość rozpromienia małą twarzą. Ktoż z dzieci nie chciałoby otrzymać podarunku od samego św. Mikołaja? Teraz już dziecko o niezmie innym nie myśli i nie mówi, tylko o tej pięknej, oczekiwanej sobocie.

Tą godną naśladowania uroczystością, za pośrednictwem RGO, organizują dla dzieci uchodźców Zespoły Opiekunków zafalgu następujących przedsiębiorstw krakowskich: „Mileczarek B.” — „Łuszczarnie i młyn” — „Rzeźnia miejska” — „Semperit” — „Suchard” — „Wander” — „Wytwórnia wódek monopopolowych” i „Zieleniewski”.

W sobotę, 9 grudnia br. o godzinie 10, w Niebieskiej Sali Filharmonii przy ul. Zwierzynieckiej 1, odbędzie się ta uroczystość, na którą złoży się: przedstawienie teatru kukielki (Noc św. Mikołaja, pióra, układu i dekoracji Jana Wilczka, a dekoracje, lalki i szopki według własnego projektu Stanisława Kuglana) oraz wizyta św. Mikołaja, który rozda podarunki.

Ania ścisła w rącznych zaproszenie z odcinkiem, który odda się św. Mikołajowi w momencie rozdawania podarunków. Promienny uśmiech wywołany na małej twarzą niechaj będzie podziękowaniem dla ofiarnych organizatorów.

Towarzystwa ubezpieczeniowe.

Obecnie na terenie Górn. Gub. czynnych jest 18 przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, zarówno krajowe, jak i zagraniczne. Wyłącznie dział ubezpieczeń na życie prowadzi tylko trzy zakłady. Wyłącznie dział ubezpieczeń rzeczowych prowadzi 14 zakładów. Ponadto jeden z zakładów, a mianowicie Adriańczyk Towarzystwo Ubezpieczeń (Riunione Adriatico di Cicuta) prowadzi jednocześnie dwa działy ubezpieczenia rzeczowe i ubezpieczenia na życie.

W związku ze zbliżeniem Warszawy, adreasy siedzib zarządów przedsiębiorstw ubezpieczeniowych w Górn. Gub. uległy pewnej zmianie. Obecnie Kraków jest siedzibą 14 przedsiębiorstw ubezpieczeniowych. Pozostałe cztery przedsiębiorstwa mieszczą się w Częstochowie.

KRONIKA WYDARZEN

Zatrucie czadem.

(z) Czarna Wersa, 1. 26, wraz z 8-letnią córką Luizą, zatruty się czadem, wydobywającym się z pieca. Lekarz Pogotowia Rat. udzielając pierwszej pomocy, stwierdził zgodę córki.

Obwieszczenia różne

OGŁOSZENIE.

Firma Adolf Siewek i Alfred Hain, Warsztaty Auto-Elektromechaniczne, znajdują się w likwidacji. Upraszają się Państwu skierowywać na firmę Adolf Siewek, Kraków, Smolki 11, tel. 278-36, Pracownia elektromechaniczna.

Polski Komitet Opiekunów w Jedzejowie wywaja spadkobierców 6. p. Juszkiewicz Felicy Antynia z domu Ustawskiej, osiedlono w mieście w Warszawie, ul. Miodowa 9, do złozenia w ciągu jednego miesiąca swoich pretensyj, do rzeczy pozostałych po śmierci wymienionej Juszkiewicz.

Przebieg nieruchomości

Parcelę w Bocku Rynek 215 s., Zagłębni 150 i 360 s., Wola Duch. 571, 300, 200 s., Prokocim 150 s., Płaszów 280 s., Szwarczów 120 s. ogródz., drzewa owoc. przy Zakładzie, 4 morgi pola otoczone kilkoma domkami 1-rodz. Bronowice okazuje się sprzedaż Kraków, Florjańska 10 4 p. Parcela, centrum Krakowa, 225 sążni, okazuje się sprzedaż wiadomości: Kulezy Kraków, Basztowa 10, m. 1. Kamienica, domy wille, parcele — sprzedaż — kupno, przeprowadza biuro „Pasi” Kraków, Grodzka 59, I. piętro. Niebawem okazja. Kamienica 4-piętrowa luksusowa 40 ubikacji, całość lub połowa do sprzedania (Aleja Słowackiego). Wiadomości: Kulezy, Kraków, Basztowa 10, m. 1. Nadzwyczajna okazja! Parcela 420 sążni. Prądki Czerwony oraz inne piękne parcele w Krakowie i okolicy sprzedaż okazja! Sprzedaż: Kraków, Mikołajska 3 i o 8474. Parcela wydziedziczonej o pow. ca 150 sążni każda (Wola Duchacka) sprzedaż hipoteczną wiadomości: Pełniący wykluczone w w. domność Goniec Krak Kraków „Nr. 9889”. Cieciel kamienic komfortowych parcele w Krakowie i na przedm. w wielkim wyborze różna rozmiarów, domy 1 i 2. rodz. z ogrodami. Ceny niskie, kupna tylko okazja: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

Parcele budów w Krakowie i okolicy, wydz. zatw. już od 5 zł. za m² sprzedaje wyłącznie: Kraków, Mikołajska 3, I. p. 8469. Domy, parcele, mała gospodarstwa w różnych miejscach po cenach okazjonalnych poleca biuro „Wiesna Strzecha”, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I. p. oficyjna. 2052.

Nauka i wychowanie

Da egzaminów w zakr. szk. Średn. og. przygotowują dorosłych i młodzież. rus. sły b. sumienne i tanio. Zgł.: Kraków, Krowoderska 19, m. 8, (I. p. front) godz. 15-16 i 18-20. 1785x. Wyucz się w krótkim czasie w kursie Indywidualnym języka niemieckiego francuskiego angielskiego, węgierskiego i rosyjskiego. Konwersacja, korespondencja, tłumaczenia także pomoc w nauce ze wszystkich przedmiotów. Zgłoszenia w sekretariacie od godz. 8-12 i od 15-19, Kraków, Jana 2, m. 17. Niemieckiego wycieczek za 3 miesiące. Kraków, Długa 30, m. 1. 7099.

Noclegi

Noclegi: Kraków, Starowiślna 28, nr 23. Noclegi hotelogeniczne: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 1917. Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12. Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13. Noclegi przyjeżdżającym Kraków 59, Sebestiana 34, m. 2. 9038. Noclegi: Kraków, Zielona 25, m. 1. Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.

Różne

Planina Róslera do wypożyczenia; Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8715”.

Życie pędzi naprzód z zawodną szybkością. Postęp, wynalazki, ulepszenia spędzają sen z powiek człowieka. Rower, pociąg, samochód, rakiety, samolot — wszystko to słaże się do dyspozycji władców tego świata..., a tymczasem widziałem niedawno ilustrowaną plaketkę statystyczną. I co z niej wynikało? Że najszybciej porusza się... piechur. Czyżby paradoks? Możliwe, ale życie składa się z paradoksów.

Wystarczy przyrzeć się wielkomięskiej ulicy. Tramwaje, autobusy i samochody pojawiły się w takiej ilości na jezdni, że zredukować musiały swą szybkość poruszania do minimum. Właśnie w tych warunkach najszybciej porusza się człowiek-piechur, który może dotrzeć wszędzie bez względu na jakość drogi. Po człowieku egzamin ruchu zdał

koń.

Właśnie to zjawisko możemy doskonale obserwować na „krakowskim bruku”. Były samochody, tramwaje prawie że na zawołanie i wsiadało się w nie bez względu na konieczność do przebycia odległość. Dorożki wraz ze „szkapinami” zaczęły wędrować do lamusa.

W czasie kiedy wygodne środki lokomocji XX wieku zaczęły u nas zdobywać swe prawo bytu, przyszła wojna. Ona to najpierw wyparła z jezdni samochody. Potem zaczęło się dziać gorzej z tramwajami. Brak nowych wozów, części zamiennych i oszczędności prądu są tego przyczyną. Wtenczas na arenę ruchu miejskiego z powrotem z lamusa wkroczył pogardzany przedtem koń. Okazało się, że zawsze znajduje się spora ilość „szkapin” niezdatnych do służby wojskowej. Zaczęło wyciągać rozklekotane dorożki i wszelkie podobne do nich wehikuły.

Pan w meloniku.

Od tej pory na jezdni króluje pan przeważnie z czerwonym „noskiem” i czarnym melonikiem na głowie. „Melonik” należy oczywiście do lokalnego decorum dorożkarza. A że „pan w meloniku” króluje na jezdni, wystarczy spróbować wynająć dorożkę...

- Wolny?
- Wolny.
- Pojedzie pan na... (powiedzmy) Skawinią?
- Ile osób?
- Trzy.
- Bagaż jest?
- Jest. Dwie walizy. Ile to będzie kosztowało?
- To kawał drogi. Prawie za miastem. Trzeba za dwie stawy.
- Co?!
- Koń chce jeść, a wszystko...

Wszystko jest bardzo drogie. Guma się zdzierają, konie trzeba żywić. Dowiadujemy się ile kosztuje koń, owies, reperacja gum, podatek, krótko mówiąc z targiem od „miejsowych” kosztuje około stu, a od przyjezdnych, nie znających miasta, najmniej sto pięćdziesiąt złotych. Kto chce jeździć, musi płacić i to słono. Wygody kosztują, a te rozlatujące się „doryndy” do takowych obecnie należą. Wszędzie można dojechać bez względu na to, czy jest prad, czy go niema.

Biali kulisi

Zajmują drugie miejsce po dorożkach. Bo czyż nie jest białym kulisem człowiek ciągnący ręczny wózek? Taniej i łatwiej wynająć go do drobnych przewozów bagaży niż konną platformę.

Dorożki i ręczne wózki są podstawowymi środkami lokomocji dla przewozu pakunków, natomiast dla ludzi dających do pracy stoja do dyspozycji tramwaje.

W tramwajach tłok. Czasem nawet trzeba przepuścić kilka wagonów, aby dostać się do środka, a wtedy właśnie zamiast czekać, można prędzej dojść pieszo. W Krakowie, gdzie właściwie „wszędzie” jest blisko, brak odpowiednich środków komunikacyjnych nie daje się tak bardzo we znaki. Nie jest wygodnie, ale i nie tragicznie.

W okresie szalejącej zawieruchy wojennej w zakresie środków komunikacyjnych zwyciężył koń dorożkarski, który przetrwał wiek pary i elektryczności i na pewno przetrwa wojnę. Koń i piechur to królowie naszych jezdni i chodników.

Wyniki konkursu propagującego akcję zbiórkową metali pod hasłem „Wódka za metal”.

W pierwszych miesiącach bieżącego roku Redakcja „Gonia Krakowskiego” w porozumieniu z Urzędem Gospodarczym w Krakowie rozpisala konkurs na wiersze i karykatury propagujące premjową zbiórkę metali.

Z posród nadesłanych licznie wierszy i karykatur, jury konkursowe przedstawiło do nagrody 10 prac, zasługujących na wyróżnienie.

Nagrody przyznano:

- I. Nagroda (Karta zapotrzebowania na ubranie męskie lub kostium damski) — Marjan Krzyżanowski, Kraków-Płaszów, ul. Narutowicza 95.
- II. Nagroda (Karta zapotrzebowania na płaszcz męski lub damski) — Dr. Wacław Kwiatkowski, Buchacze-Dwór, Tuchów ad Tarnów.
- III Nagroda. (Karta zapotrzebowania na garnitur białozłoty męskiej lub damskiej) — Teodozja Kawa, Tarnów, Kollataja 8.
- IV i V Nagroda (Bon na zakup 3 litrów wódki) — Zbigniew Lengron, Krosno,

Franciszkańska 3; Andrzej Sala, Stalowa Wola, Baraki Leśne 18.

VI de X. Nagroda (Bon za zakup 2 litrów wódki) — Zofja Tomaszowska, Krosno, Adolf Hitler Platz 13; Helena Gnebońska, Kraków, Grzegorzeczka 32; G. Klonecki, Zakopane, Krakauerstr. 46; Zygmunt Górnicki, Planda, p. Iwańska, Dr Leon Warmuski, Kraków, Meiselska 16.

Nagrodzeni winni się zgłosić do odbioru przyznanych im nagród najpóźniej do dnia 31 grudnia br. w Abteilung Wirtschaft, Kraków, Plac Szczepański Nr. 5, I piętro, pokój 40 — przedkładając ważną legitymację, umożliwiającą stwierdzenie tożsamości.

Telefony niektórych placówek służbowych w Krakowie.

Na mocy zarządzenia Miejskiego Starosty w Krakowie, Urząd Gospodarczy, Urząd Mieszaniowy i Urząd Hotelowy otrzymały zbiorowy numer telefoniczny 221-31. Ponadto Urząd Hotelowy otrzymał dla połączeń telefonicznych w godzinach nocnych numer 282-94.

Z notatnika recenzenta

Święty Mikołaj dla dorosłych” w Starym Teatrze.

(Ha) Dzień św. Mikołaja jest dniem spełnienia wszystkich pragnień i marzeń tajemnych dla dzieci — a dla dorosłych?... zazwyczaj powołujemy nadszarpienięciem budżetu osobistego.

Zrzeszenia Artystów Sien Polskich w Starym Teatrze urządzało obchód św. Mikołaja dla dorosłych, gdzie za niewielką opłatą każdy otrzymał aż 19 podarunków w formie skeczów, piosenek, tańców i muzyki. Naturalnie jedne podobały się więcej, drugie mniej — ale to rzecz gustu i jakości podarków.

Przechodzimy do omawiania tych podarunków. Jeśli chodzi o skecz „Tragedja ala Watteau”, w którym brali udział M. Jaraczowska, K. Plucińska i W. Jankowski — stwierdzimy musimy, iż czegoś w nim brakowało (a może czegoś było za dużo?)... Kotlety są bezsprzecznie smaczną potrawą, ale jeśli podaje się je na scenie — muszą być specjalnie dobrze przyrządzone.

Znana piosenkarka krakowska, Hanke Dyląganka, śpiewała swym miłym, o przyjemnym brzmieniu głosem kilka piosenek sentymentalnych, zdobywając sobie żywe oklaski publiczności.

Melorecytacja A. Szalawskiego („Zaczarowane skrzypce” i „Czy pani mi pozwoli?...”) — wykonano zostały z właściwą temu artyście kulturą i doświadczeniem scenicznym.

Doskonała taneczka akrobacyjna Halina Michalska wykazała w swoich tańcach („Alraune” i „Walc akrobacyjny”) olbrzymią rutynę taneczną i nadzwyczajną oryginalność interpretacji.

Wiersz p. t. „Matka”, deklamowany przez Hannę Chodakowską, świadczy o głębokim zrozumieniu tematu i treści utworu przez wykonawczynię. Deklamacja tą spotkała się ze szczerym aplauzem słuchaczy.

Wacław Jankowski swymi „Zagadkami” rozbawił publiczność do granic możliwości, zaś na specjalne życzenie widzów wykonał jedena „żelaznych” punktów swego programu, parodiując znanego komika polskiego. Dymisz.

Miłą niespodzianką był występ pary tanecznej Stanisławy i Edwarda Radulskich, w nowoczesnych tańcach solowych i we wspólnym tańcu „Ronde vous”. Na szczególną uwagę zasługują step E. Radulskiego — numer rzadko spotykany na naszej scenie. Mamy nadzieję, że jeszcze niejednokrotnie będziemy mieli możliwość podziwiania tej utalentowanej i doskonale „stażzonej” pary.

Melorecytacja J. Liedtko — „Przyjdź do mnie” i „Jeszcze jednego...” — podobają się widzowi, co stwierdziła ona, nie szczędząc artysty braw.

Obrazek sceniczny p. t. „Rekin” — to moment o Wysockim napięciu dramatycznym, podkreślonem jeszcze bardzo dobrą grą wykonawców. Nawet z tak małego fragmenciku można zrobić cacko... Wykonawcami byli H. Chodakowska, M. Jaraczowska, K. Plucińska, Z. Chmielewski, S. Grolicki i J. Liedtko.

Skecz pod tytułem „Męczennik” w wykonaniu H. Chodakowskiej i W. Jankowskiego — to tryskający szampańskim humorem fragment, obrazujący „szczęśliwe” życie małżeńskie.

Recytacja Stanisława Grolickiego „Miss Ottis” wykonana była bez zarzutu.

Konferensjerka, prowadzona początkowo przez „św. Mikołajów” (S. Grolickiego i J. Liedtko), przygotowana była najlżej. Z chwilą, gdy objął ją Tymoteusz Orłym, nabrała właściwej temu artyście werwy, błyskotliwości... i tempa.

Zespół jazzowy K. Turawicza i kompaniament Marka Markiewicz daly rewji miłą oprawę muzyczną.

Ze scen i estrad Krakowa.

Stary Teatr (Zrzesz Aktorów Sien Polskich), pl. Szczepański 1, godz. 17: „100 minut magii i iluzji” (Nemo i Ramigani).

Kawiarza „Pan”, św. Jana, godz. 17 — Karol Hanusz (piosenki i parodie).

Wieczór humoru, piosenki i tańca w K. P. T. K.

(m) „Na weselu lwowskiej fail” — to tytuł wieczoru, który odbędzie się w sobotę, 9 bm., o gada, 17 i w niedzielę 10 bm., o godz. 12. w Krakowskim Polskim Teatrze Kukielki (Stradom 15).

Na program składają się będą piosenki, tańce i skecze; ta ostatnie z udziałem „Wesołego duetu lwowskiego”. Wykonawcy programu, to: Irena Markiewicz, Kazimiera Pecieli, Zygmunt Morawski i Jerzy Granowski.

Karol Hanusz w „Pan”.

Dzisiaj, w piątek, 8 bm., o godz. 17 wystąpi w Kawiarza „Pan” — Karol Hanusz, znakomity piosenkarz i parodysta.

Obwieszczenia różne
OGŁOSZENIE.
Firma Adolf Siewek i Alfred Hain, Warsztaty Auto-Elektromechaniczne, znajdują się w likwidacji. Upraszają się Państwu skierowywać na firmę Adolf Siewek, Kraków, Smolki 11, tel. 278-36, Pracownia elektromechaniczna.
Polski Komitet Opiekunów w Jedzejowie wywaja spadkobierców 6. p. Juszkiewicz Felicy Antynia z domu Ustawskiej, osiedlono w mieście w Warszawie, ul. Miodowa 9, do złozenia w ciągu jednego miesiąca swoich pretensyj, do rzeczy pozostałych po śmierci wymienionej Juszkiewicz.
Przebieg nieruchomości
Parcelę w Bocku Rynek 215 s., Zagłębni 150 i 360 s., Wola Duch. 571, 300, 200 s., Prokocim 150 s., Płaszów 280 s., Szwarczów 120 s. ogródz., drzewa owoc. przy Zakładzie, 4 morgi pola otoczone kilkoma domkami 1-rodz. Bronowice okazuje się sprzedaż Kraków, Florjańska 10 4 p. Parcela, centrum Krakowa, 225 sążni, okazuje się sprzedaż wiadomości: Kulezy Kraków, Basztowa 10, m. 1. Kamienica, domy wille, parcele — sprzedaż — kupno, przeprowadza biuro „Pasi” Kraków, Grodzka 59, I. piętro. Niebawem okazja. Kamienica 4-piętrowa luksusowa 40 ubikacji, całość lub połowa do sprzedania (Aleja Słowackiego). Wiadomości: Kulezy, Kraków, Basztowa 10, m. 1. Nadzwyczajna okazja! Parcela 420 sążni. Prądki Czerwony oraz inne piękne parcele w Krakowie i okolicy sprzedaż okazja! Sprzedaż: Kraków, Mikołajska 3 i o 8474. Parcela wydziedziczonej o pow. ca 150 sążni każda (Wola Duchacka) sprzedaż hipoteczną wiadomości: Pełniący wykluczone w w. domność Goniec Krak Kraków „Nr. 9889”. Cieciel kamienic komfortowych parcele w Krakowie i na przedm. w wielkim wyborze różna rozmiarów, domy 1 i 2. rodz. z ogrodami. Ceny niskie, kupna tylko okazja: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.
Parcele budów w Krakowie i okolicy, wydz. zatw. już od 5 zł. za m² sprzedaje wyłącznie: Kraków, Mikołajska 3, I. p. 8469. Domy, parcele, mała gospodarstwa w różnych miejscach po cenach okazjonalnych poleca biuro „Wiesna Strzecha”, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I. p. oficyjna. 2052.
Nauka i wychowanie
Da egzaminów w zakr. szk. Średn. og. przygotowują dorosłych i młodzież. rus. sły b. sumienne i tanio. Zgł.: Kraków, Krowoderska 19, m. 8, (I. p. front) godz. 15-16 i 18-20. 1785x. Wyucz się w krótkim czasie w kursie Indywidualnym języka niemieckiego francuskiego angielskiego, węgierskiego i rosyjskiego. Konwersacja, korespondencja, tłumaczenia także pomoc w nauce ze wszystkich przedmiotów. Zgłoszenia w sekretariacie od godz. 8-12 i od 15-19, Kraków, Jana 2, m. 17. Niemieckiego wycieczek za 3 miesiące. Kraków, Długa 30, m. 1. 7099.
Noclegi
Noclegi: Kraków, Starowiślna 28, nr 23. Noclegi hotelogeniczne: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 1917. Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12. Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13. Noclegi przyjeżdżającym Kraków 59, Sebestiana 34, m. 2. 9038. Noclegi: Kraków, Zielona 25, m. 1. Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.
Różne
Planina Róslera do wypożyczenia; Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8715”.

Dzierżawca garderoby do przedsiębiorstwa restauracyjnego Natychmiast poszukiwany. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 1938”.
Kapelusz męskie czysty, fasonuje, oraz czapki sportowe, narciarskie, uniformowe, wykonuje szybko: Pracownia kapeluszy męskich, oraz Wytwórnia czapek, Jan Kurzydło jnn., Kraków, Pl. Grodzki 6 (róg Tarłowski). 4866
Fartelpan lub pianino wezmę na przechowanie. Kraków, Krakowska 13 7. Smaczne obiady domowe. Kraków, św. Marka 20 10, od godz. 13-15-ej.
Piaskowy oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami, tępi radykalnie gaz „BF” oraz odczyszczenie przeprowadza dezynfekcja „Azot” — Kraków, Dietla 19/7, telef. 183-31. Tarłów, Watłowa 3. 586 tel. 183-31. Tarłów, Watłowa 3.
Pasowale naprawiam fachowo wszystkie systemy zapalniczek szybko z gwarancją oraz patelony itd. Kraków, ul. Starowiślna 51, Sklep Komisowy, p. Jankiewicz. 594
Mam lokal, szukam propozycji. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6839”.
Mam sklep, telefon, koncesję. Oczekuję propozycji. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6851”.
Przyjmuję do ręcznej roboty na drutach swatry, pulowery, rękawiczki, podczoły, wykonanie bardzo staranne. Kraków, Barska 65, m. 9. 7491
Pierścionki z brylantami zamienię za maszynę do pisania walizkowa, tylko w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 7724”.
Ladno naprawiam bieliznę i ceruje, wstawiam stopy do skarpetek. Kraków, Starowiślna 42, m. 19. 7787
Która z pań pożyczysz maszynę do szycia za wynagrodzeniem. Kraków, Starowiślna 42, m. 19. 7788
Fachowa naprawa kuchenek i piecyków elektrycznych oraz wykonuje nowo — Kraków, Starowiślna 42, m. 19. 7789
Kompletno umeblowanie pokoja, składające się z 1 łapczana, 1 szafy na ubranie, 1 lustra, 1 komody, 1 fotela, 2 krzesła, 1 stolika do aparatu radiowego, zamienię na dobre futro damskie lub skórki. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8019”.
Impregnujemy na deszcz płaszczki i materie. Chemizacja prania i farbniarstwa. Franciszek Jogała, Dietla 93, w podwórku. 1537
Współpracę dam polskiej inteligentnej rodzinie, mającej obszerne mieszkanie. Łaskawe zgłoszenia do Gonia Krakowskiego, Kraków, „Nr. 2514”.

S. p.
Otmlikar Liebert
zmarł dnia 2 grudnia 1944, przeżył 87 lat.
Pogrzeb odbył się w Krakowie dnia 4 grudnia, o czym zawiadamiają pogrzebem w smutku
2342 Córka i Rodzina
S. p.
Adolf Mieczysław Poraj NOWICKI
ewsknowany z Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie; opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 12 listopada 1944 r. w Tyńcu i został pochowany na miejscowym cmentarzu, o czym zawiadamia Krewnych i Znajomych pogrzebowa w głębokim smutku
2705 Żona z Synkiem
Oświadczenie w centrum miasta posiadające sytuowany. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2035”.
Warsztat napraw maszyn do pisania i liczenia, przeróbka oraz ocena maszyn. Kraków, Szewska 22 w podw. na lewo.
Prawidła do cholew wykonuje. Kraków, Loretańska 11, m. 16. 2524
Fotografie do legitymacji retuszowane na poczekaniu wykonuje J. Wiśniewski Kraków, Plac Wolności 4. 2740
Przewozy towarów i mebli i t. d. zawiązywanie: Biuro przewozowe M. Górkiwicz, Kraków, Friedleńska 5, m. 9, tel. 173-63.
Sklep urzędowy do wynajęcia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 680”.
Trwała onduacja, najlepsze płyny wledek i francuskie: Kraków, Adolf-Hitler-Platz 33. 1416
Specjalna naprawa zapalniczek, szybką, na poczekaniu, przez specjalistę oraz patelony itd. Kraków, Starowiślna 51, Sklep Komisowy Sroczyński, 4-miesięczna Ania, ewakowana z Warszawy, proszę o wypożyczenie wózka: Wiadomości: Łaskawe kierować: Kraków, Pędzichów 11, m. 4. 2205
Inwalida z wojny 1920 r., ewakowany z Warszawy, przebywający na leczeniu w szpitalu, proszę o ofiarowanie ubrania, palta i dożywienia. Kotowski, Kraków, Szpital Jezuitów, Kopernika 28, pok. 238.

Za spokój duszy s. p.
Inż. Stefana KROKOWSKIEGO
w szóstą bolesną rocznicę śmierci odprawiona zostanie
Nabożeństwo żałobne
w kościele OO. Pijarów dnia 10 grudnia o godz. 12-tej, o czym zawiadamia
2451 Żona
S. p.
Inż. arch. Gabriel Prus NIEWIADOMSKI
em. naczałnik Wydziału Dyr. Robót Publicz., oznaczony orderem „Polonia Restituta”
przeżywszy lat 80, po drugiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 6-go grudnia 1944 r.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim, na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w sobotę, dnia 9 bm. o godzinie 3.30 popołudniu, na który to smutny obrzęd zapraszają w głębokim smutku pozostali
Córki, Synowie, Synowe, Zięci i Wnuki.
Dnia 6 grudnia 1944 r. zginął śmiercią tragiczną w 20-tych roku życia nasz ulubiony współpracownik i kolega s. p.
ZDZISŁAW FIUT
chymotechnik
Cześć Jego pamięci!
Dyrekcja i Pracownicy F-y Semperit, Krakauer Bummilwerke
Sklep Komisowy Kraków, Krakowska 5, pod Arkadami, przyjmuje do sprzedaży dywany, kilimy, obrazy kryształ, garderobe, bieliznę, obuwie itp. 8851
Krawaty męskie robię z resztek. Odnowiam stare. Kraków, Zielona 25, m. 1, Nowacka. 9620

Za spokój duszy s. p.
Władysława FEDOROWICZA
rady sądownego
jako w drugą rocznicę śmierci odprawione zostanie
Nabożeństwo żałobne
w niedzielę dnia 10 grudnia 1944 r. o godzinie 9-tej rano w kościele parafialnym w Podgórzni, o czym zawiadamiają
2701 Córka, Zięci i Wnuki
Za spokój duszy s. p.
Stanisława Kalliskiego
jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odprawione zostanie w dniu 9. XII. 44, w kościele OO. Zmartwychwstańców przy ulicy Łobzowskiej o godz. 9-rano
Nabożeństwo żałobne
na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza
2688 Rodzina
Za spokój duszy s. p.
Inż. Tadeusza SKÓRKOWSKIEGO
jako w piątą bolesną rocznicę śmierci, odprawione zostanie w kościele Matczakim, w Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, o godz. 11-tej przed południem.
Nabożeństwo żałobne
na które Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmartłego zaprasza
2620 Żona z Dziećmi
Przewóz towarów i mebli, wszelkie rowózki: miejscowe stałe i częściowe, przeprowadzi — załatwia pojedynczo i tanio. B. S. T. Kraków, Kapucyńska 7. 627
Fotokopia dokumentów wykonuje natychmiast Dom Fotografii, Bielec, Kraków, Karmelitka 50. 5991

